

Sygn. akt II Ca 862/13

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Iwona Tchórzewska (spr.)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Elżbieta Żak

Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski

Protokolant sądowy Katarzyna Szumiło

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2014 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z wniosku M. K.

z udziałem H. K.

o podział majątku wspólnego i dział spadku

na skutek apelacji wniesionych przez wnioskodawcę i uczestniczkę

od postanowienia Sądu Rejonowego w Chełmie z dnia 22 maja 2013 roku, sygn.

akt I Ns 1015/09

postanawia:

I. odrzucić apelację wnioskodawcy M. K.;

II. z apelacji uczestniczki H. K. zmienić częściowo
zaskarżone postanowienie i nadać mu następujące brzmienie:

1. ustalić, że w skład majątku wspólnego L. K. i J. K. wchodzi:

- prawo własności nieruchomości położonej w K., stanowiącej działkę oznaczoną nr (...), o powierzchni 0,2153 ha, dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Zamościu, XII Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych z siedzibą w

Krasnymstawie prowadzona jest księga wieczysta nr (...);

- udział w wysokości 1/3 (jednej trzeciej) części we współwłasności nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), obejmującej działki oznaczone numerami (...), o powierzchni 2,1082 ha, dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Zamościu, XII Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Krasnymstawie prowadzona jest księga

wieczysta nr (...);

- prawo własności nieruchomości położonej w K., stanowiącej zabudowaną działkę oznaczoną nr (...), o powierzchni 0,1080 ha, dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Zamościu, XII Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Krasnymstawie prowadzona jest księga wieczysta nr(...);

- pianino marki F. K.,

zaś w skład spadku po L. K. wchodzi:

- udział w wysokości 1/2 (jednej drugiej) części we współwłasności nieruchomości położonej w K., stanowiącej działkę oznaczoną nr (...), o powierzchni 0,2153 ha, dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Zamościu, XII Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Krasnymstawie prowadzona jest księga wieczysta nr (...);
- udział w wysokości 1/6 (jednej szóstej) części we współwłasności nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), obejmującej działki oznaczone numerami (...), o powierzchni 2,1082 ha, dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Zamościu, XII Zamiejscowym Wydziale Ksiąg

Wieczystych z siedzibą w Krasnymstawie prowadzona jest księga wieczysta nr (...);

- udział w wysokości 1/2 (jednej drugiej) części we współwłasności nieruchomości położonej w K., stanowiącej zabudowaną działkę oznaczoną nr (...), o powierzchni 0,1080 ha, dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Zamościu, XII Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Krasnymstawie prowadzona jest księga wieczysta nr (...);
- udział w wysokości 1/2 (jednej drugiej) części we współwłasności pianina marki F. K.;

^

2. oddalić wnioski o dział spadku po J. K.;

III. oddalić apelację uczestniczki w pozostałej części.

Sygn. akt II Ca 862/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem wstępnym z dnia 22 maja 2013 roku Sąd Rejonowy w Chełmie ustalił, że w skład majątku wspólnego oraz w skład spadku po J. K. i L. K. wchodzi: prawo własności nieruchomości położonej w K., stanowiącej działkę oznaczoną nr (...), o powierzchni 0,2153 ha, dla której to nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr (...); udział w wysokości 1/3 części we współwłasności nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), stanowiącej działkę oznaczoną nr (...), o powierzchni 2,1082 ha, dla której to nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr (...);

prawo własności nieruchomości położonej w K., stanowiącej zabudowaną działkę oznaczoną nr (...), o powierzchni 0,1080 ha, dla której to nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta Nr (...) oraz pianino marki F. K..

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Rejonowy wskazał na następujące ustalenia i motywy swego rozstrzygnięcia.

J. K. i L. K. byli małżeństwem od dnia 30 września 1933 roku. L. K. zmarła w dniu 3 października 1985 roku, zaś J. K. w dniu 16 lutego 1994 roku. Postanowieniem z dnia 15 listopada 1989 roku Sąd Rejonowy w Krasnymstawie w sprawie sygn. akt I Ns 396/89 stwierdził, że spadek po L. K. ej na podstawie ustawy nabyli: mąż J. K. oraz dzieci M. K. i H. K. po 1/3 części każde z nich. Postanowieniem z dnia 31 maja 1995 roku Sąd Rejonowy w Krasnymstawie w sprawie I Ns 104/94 stwierdził, że spadek po J. K. na podstawie testamentu z dnia 28 czerwca 1988 roku nabyła córka H. K. w całości.

J. i L. K. nie zawierali umów majątkowych małżeńskich. Byli bardzo zgodnym, dobrym małżeństwem. L. K. zajmowała się domem i wychowywaniem dzieci, a J. K. pracował jako sędzia, adwokat, radca prawny i notariusz.. Zakup nieruchomości nabytych przez J. K. w czasie trwania małżeństwa finansowany był ze środków pieniężnych uzyskanych z tytułu pracy zawodowej J. K.. J. i L. K. wspólnie podejmowali decyzje dotyczące zakupu nieruchomości i innych spraw finansowych, wspólnie ponosili ciężary publiczne związane z nabywanymi wspólnie lub przez J. K. nieruchomościami. J. K. pochodził z dość biednej rodziny, w młodości prowadził skromne życie. J. K. odziedziczył po swoim ojcu J. gospodarstwo rolne położone w O. i był właścicielem tego gospodarstwa jeszcze w 1968 roku. Na początku lat 70 - tych gospodarstwo było nadal użytkowane przez J. K.. J. K. wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Lublinie wydanym w sprawie IV K 60/66 został skazany na 5 lat więzienia i grzywnę. Następnie został uniewinniony wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1968 roku. J. K. przebywał w zakładzie karnym od dnia 17 września 1960 roku do dnia 5 marca 1964 roku. Pod koniec życia stan zdrowia J. K. pogorszył się. Nie poznawał ludzi, zapominał, bywał nieobecny. Dwa razy wszedł wprost pod samochód. Z powodu tego stanu został zwolniony z pracy.

Postanowieniem z dnia 13 lutego 1990 roku Sąd Rejonowy w Krasnymstawie w sprawie I Ns 566/89 stwierdził, że J. i L. małżonkowie K. nabyli przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 1979 roku własność działki nr (...) o powierzchni 0,2153 ha położonej w K. przy ulicy (...). W księdze wieczystej nr (...), prowadzonej dla tej nieruchomości jako współwłaściciele wpisani są M. K. w 5/6 części i H. K. w 1/6 części. W dniu 29 lipca 1958 roku J. K. umową zawartą w formie aktu notarialnego kupił udział w wysokości 1/3 części we współwłasności nieruchomości położonej w K. przy ul. (...). W § 6 umowy J. K. oświadczył, że przedmiotową nieruchomość kupił za pieniądze uzyskane ze spłaty spadkowej nieruchomości po jego ojcu J.. Dla nieruchomości, obejmującej obecnie działki nr (...), prowadzona jest księga wieczysta nr (...), w której jako współwłaściciel wpisana jest H. K.. Umową sprzedaży zawartą w formie aktu notarialnego w dniu 11 grudnia 1947 roku J. K. nabył nieruchomość stanowiącą obecnie działkę nr (...) położoną w K. przy ul. (...). W prowadzonej dla tej nieruchomości księdze wieczystej nr (...) jako właściciel wpisana jest H. K.. J. i L. K. w 1948 roku nabyli pianino marki F. K.. H. K. uczyła się gry na pianinie i pianino to obecnie znajduje się w jej posiadaniu.

Umową darowizny zawartą w formie aktu notarialnego w dniu 23 stycznia 1992 roku J. K. darował H. K. całą nieruchomość stanowiącą działkę nr (...), udział w wysokości 4/6 części we współwłasności nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) oraz udział w wysokości 1/3 części we współwłasności nieruchomości obejmującej działki nr: (...).

Umową zawartą w formie aktu notarialnego w dniu 3 lutego 1965 roku J. i L. K. darowali swojej córce H. K. należącej do nich udział w wysokości 1200/1446 we współwłasności nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), dla której prowadzona była księga wieczysta Kw nr (...). Umowa została zawarta, gdyż J. K. z przyczyn związanych z panującym wówczas ustrojem komunistycznym nie chciał lub nie mógł figurować jako właściciel tej nieruchomości. Nieruchomość została następnie wywłaszczona, a środki pieniężne uzyskane z tego tytułu H. K. przekazała ojcu. W dniu 14 czerwca 1986 roku H. K. nabyła własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu położonego w K. przy ulicy (...), w zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej. Prawo to H. K. nabyła z własnych środków uzyskanych z pracy zawodowej w Polsce oraz zagranicą.

Wyrokiem z dnia 28 maja 1991 roku w sprawie II K 160/91 Sąd Rejonowy w Krasnymstawie uznał oskarżonego w tej sprawie za winnego tego, że w dniu 7 maja 1990 roku zabrał w celu przywłaszczenia na szkodę H. K. pozostawioną przez nią torebkę, w której znajdowała się złota i srebrna biżuteria, zegarek, 144 dolarów USA, 1,585 guldenów holenderskich. Biżuteria należała do H. K. L. K. miała kilka pierścionków, które przechowywała między bielizną. Po śmierci matki uczestniczka zaproponowała wnioskodawcy podzielenie się pierścionkami i wyjęła je. Po wyjściu wnioskodawcy uczestniczka zauważyła, że pierścionków nie ma już ma miejscu.

Jako podstawę powyższych ustaleń Sąd Rejonowy przyjął dowody wymienione i ocenione w uzasadnieniu orzeczenia.

Sąd Rejonowy zważył, że zgodnie z art. 1035 k.c., jeżeli spadek przypada kilku spadkobiercom, do wspólności majątku spadkowego oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. W świetle art. 46 k.r.o. w związku z art. 1037 k.c. podział majątku wspólnego może nastąpić na mocy umowy bądź na mocy orzeczenia sądu. Wspólność majątkowa J. K. i L. K. ustala na skutek śmierci L. N. doszło do umownego podziału majątku, w związku z czym koniecznym było dokonanie podziału przez sąd. Mając na względzie treść art. 43 § 1 k.r.o. Sąd Rejonowy przyjął, że udziały J. K. i L. K. w majątku wspólnym były równe.

Sąd wskazał, że w sprawie było sporne czy w skład majątku wspólnego J. K. i L. K. oraz w skład spadku po L. K. wchodzi udział we współwłasności nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), o powierzchni 2,1082 ha, objętej księgą wieczystą nr (...) oraz prawo własności nieruchomości położonej w K., stanowiącej działkę nr (...), o powierzchni 0,1080 ha, objętej księgą wieczystą nr (...). W ocenie Sądu mimo, że stroną umów z dnia 29 lipca 1958 roku oraz z dnia 11 grudnia 1947 roku był jedynie J. K., nieruchomości weszły w skład majątku wspólnego J. i L. K., a nie majątku odrębnego J. K.. Sąd podkreślił bowiem, że zgodnie z ustaleniami faktycznymi zakup wskazanych nieruchomości w czasie trwania małżeństwa finansowany był ze środków pieniężnych pochodzących z pracy zawodowej J. K., a J. i L. K. nie zawierali umów majątkowych małżeńskich. Sąd nie dał wiary twierdzeniom uczestniczki, iż nieruchomości zostały zakupione przez J. K. ze środków pochodzących ze sprzedaży gospodarstwa rolnego położonego w O., a nabytego przez J. K. na skutek dziedziczenia. Sąd zwrócił uwagę, że J. K. był właścicielem tego gospodarstwa jeszcze w 1968 roku, na początku lat 70 - tych gospodarstwo było nadal użytkowane przez J. K., a sporne nieruchomości zostały zakupione w latach 1947 i 1958. Zatem środki pochodzące ze sprzedaży gospodarstwa nie mogły zostać przeznaczone na zakup spornych nieruchomości. Sąd zauważył również, że J. K. pochodził z dość biednej rodziny, w młodości prowadził skromne życie i przed zawarciem małżeństwa nie posiadał majątku czy oszczędności.

Sąd Rejonowy zważył, że skoro sporne nieruchomości stanowiły majątek wspólny, J. K. nie mógł skutecznie darować ich H. K.. W takiej sytuacji J. K. mógł darować jedynie swoje udziały, wynikające z ustania wspólności majątkowej na skutek śmierci L. K.. Sąd wskazał, że wydając postanowienie wstępne nie precyzował udziałów wchodzących w skład spadku po J. K. i L. K., gdyż udziały te zależą od oceny ważności umowy darowizny z dnia 23 stycznia 1992 roku. Wnioskodawca kwestionował ważność umowy darowizny wskazując, że J. K. znajdował się w chwili jej zawarcia w stanie uniemożliwiającym świadome podjęcie decyzji. Sąd oddalił jednak wniosek M. K. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii uznając, że omawiana okoliczność nie ma znaczenia dla ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy, skoro spadek po J. K. nabyła w całości H. K..

Sąd Rejonowy uznał także, że w skład majątku wspólnego i w skład spadku wchodzi pianino marki F. K.. Sąd nie dał wiary zeznaniom uczestniczki, iż pianino rodzice nabyli dla niej, skoro w chwili nabycia w 1948 roku uczestniczka miała około 5 lat. Fakt, że H. K. uczyła się gry na pianinie, nie świadczy zaś o tym, że pianino należało do niej, a nie do jej rodziców. H. K. nie wykazała darowizny pianina na jej rzecz.

Sąd Rejonowy nie zaliczył natomiast do majątku wspólnego małżonków K. dwóch złotych pierścionków i 140 dolarów przyjmując zgodnie z twierdzeniami uczestniczki, że te przedmioty i środki stanowiły jej własność.

W ocenie Sądu pierwszej instancji w skład schedy spadkowej po L. K. nie wchodzi darowizna udziału we współwłasności nieruchomości dokonana na rzecz uczestniczki aktem notarialnym z dnia 3 lutego 1965 roku oraz

darowizna pieniężna, która miałyby stanowić źródło finansowania wkładu budowlanego własnościowego prawa do lokalu położonego w K. przy ulicy (...).

Postanowieniem z dnia 25 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy w Chełmie, po rozpoznaniu wniosku M. K. o uzupełnienie postanowienia wstępnego przez orzeczenie czy w skład schedy spadkowej po L. K. wchodzi opisane ostatnio darowizny, odmówił uzupełnienia postanowienia wstępnego. Sąd wskazał, że nie zamieścił orzeczenia negatywnego w przedmiocie darowizn, jednakże wydając postanowienie wstępne uznał, że darowizny te nie wchodzi w skład spadku po L. K., co wyjaśnił w ustnym oraz pisemnym uzasadnieniu postanowienia wstępnego. Sąd pierwszej instancji wyraził stanowisko, że w takiej sytuacji wnioskodawcy nie przysługuje uprawnienie do uzupełnienia postanowienia, gdyż Sąd orzekł o wskazywanych przez wnioskodawcę darowiznach.

Apelacje od postanowienia Sądu Rejonowego w Chełmie z dnia 22 maja 2013 roku wnieśli wnioskodawca i uczestniczka.

M. K. zaskarżył orzeczenie Sądu Rejonowego w zakresie, w jakim w orzeczeniu tym nie uwzględniono, iż w skład schedy spadkowej po L. K. wchodzi darowizna nieruchomości dokonana na rzecz H. K. aktem notarialnym z 3 lutego 1965 roku, rep. A nr(...), dotycząca udziału w wysokości 1200/1446 części we współwłasności nieruchomości – działki nr (...) o powierzchni 1446 m⁽²⁾ położonej w K. przy ul. (...) oraz darowizna pieniężna, która posłużyła uczestniczce na sfinansowanie własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w K. przy ul. (...).

Ponadto, powołując się na przepis art. 380 k.p.c., wnioskodawca zaskarżył w całości postanowienie Sądu Rejonowego w Chełmie z dnia 25 czerwca 2013 roku odmawiające uzupełnienia postanowienia z dnia 22 maja 2013 roku.

Wnioskodawca wniósł o zmianę postanowienia Sądu Rejonowego w Chełmie z dnia 22 maja 2013 roku w zaskarżonej części poprzez jego uzupełnienie i ustalenie, że w skład schedy spadkowej po L. K. wchodzi darowizny wymienione w petitum apelacji, ewentualnie o uchylenie postanowienia Sądu pierwszej instancji w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy w tej części do ponownego rozpoznania.

H. K. zaskarżyła postanowienie z dnia 22 maja 2013 roku w całości i zarzuciła mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na zupełnym pominięciu przy ocenie czy nieruchomości nabyte przez J. K. w czasie trwania małżeństwa zostały zakupione za składniki jego majątku odrębnego oraz faktu, iż w treści umowy sprzedaży, zawartej w formie aktu notarialnego w dniu 29 lipca 1958 roku J. K. oświadczył, iż „przedmiotową nieruchomość kupił za pieniądze uzyskane ze spłaty spadkowej nieruchomości po jego ojcu J.”, a ponadto faktu, iż oba akty notarialne stanowią, że J. K. nabył te nieruchomości do majątku odrębnego, przy jednoczesnym zastrzeżeniu Sądu, iż dokumenty zgromadzone w postępowaniu dowodowym nie budzą wątpliwości co do ich wiarygodności i autentyczności;

2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, a mianowicie uznanie zeznań świadków J. W. i A. C. za wiarygodne i w zasadniczej mierze oparcie rozstrzygnięcia i ustaleń na treści ich zeznań, chociaż świadkowie ci nie byli obecni przy sporządzaniu aktów notarialnych dokumentujących zakup przedmiotowych nieruchomości przez J. K., a nadto świadka A. C. w chwili zakupu pierwszej nieruchomości nie było jeszcze na świecie, a w chwili zakupu drugiej nieruchomości miał jedynie około 10 lat i nie mógł pamiętać dokładnie okoliczności, szczegółów takich jak źródła finansowania nieruchomości przez J. K., a ponadto okoliczności, iż małżonkowie K. wspólnie podejmowali decyzje dotyczące zakupu nieruchomości i innych spraw finansowych, chociaż są one sprzeczne z treścią dokumentów notarialnych dotyczących zakupu nieruchomości jak i z zeznaniami uczestniczki, z których wynika, iż środki na zakup przedmiotowych nieruchomości J. K. posiadał z majątku odrębnego i nieruchomości te weszły w skład jego majątku odrębnego, a ponadto świadkowie

zeznali o okolicznościach, o których wiedzieli lub słyszeli od rodziny, nie będąc osobiście zaangażowanym w te czynności, jak i nie posiadali wiedzy bezpośrednio od małżonków K.;

3. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, a mianowicie uznanie zeznań uczestniczki za niewiarygodne w zakresie, w jakim podnosiła, iż środki na zakup nieruchomości przez ojca J. K. pochodziły z jego majątku odrębnego, podczas gdy z treści aktu notarialnego z dnia 29 lipca 1958 roku wynika źródło finansowania nieruchomości, jak i wobec faktu, iż zakupu obu nieruchomości dokonywał sam J. K. bez udziału żony, wskazując w treściach tych aktów, iż zakup następuje do jego majątku odrębnego, a żona nigdy nie zgłaszała żadnych roszczeń co do stanu właścicielskiego tych nieruchomości, ponadto wobec braku ustaleń czy rzeczywiście małżonkowie K. w czasie, kiedy nabywali nieruchomości, posiadali środki pieniężne na sfinansowanie zakupu nieruchomości, a których to okoliczności nie wykazał wnioskodawca;

a w konsekwencji uchybień wskazanych w punktach 1-3;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 33 pkt 10 k.r.o. w zw. z art. VIII ustawy z dnia 25 lutego 1964 roku Przepisy wprowadzające kodeks rodzinny i opiekuńczy poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, iż nieruchomości, które J. K. nabył w trakcie małżeństwa, weszły w skład majątku wspólnego małżonków L. i J. K., podczas gdy J. K. zakupu tych nieruchomości dokonał za środki pochodzące z majątku odrębnego i jako takie weszły one w skład jego majątku odrębnego, nie zaś wspólnego małżonków, ponadto był jedynym kupującym;

5. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, a mianowicie uznanie zeznań uczestniczki za niewiarygodne w zakresie, w jakim podnosiła ona, iż pianino marki F. K. rodzice zakupili z przeznaczeniem dla niej jako córki, w celu nauki gry na instrumencie, z tego powodu, iż uczestniczka miała wówczas 5 lat, podczas gdy jedyną osobą w rodzinie, która uczyła się i umie grać na pianinie jest uczestniczka i to dla niej rodzice dokonali tego zakupu, a także dlatego, iż nie zostało wykazana, że darowizna miała miejsce, a w konsekwencji uznanie, iż ruchomość ta weszła w skład majątku wspólnego małżonków K.;

6. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z zeznań świadków notariusza R. D. oraz notariusz M. S. na okoliczność stanu świadomości i okoliczności towarzyszących sporządzeniu przez J. K. darowizny na rzecz H. K.;

7. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, wbrew treści odpisu z księgi wieczystej oraz zeznań stron, iż M. K. jest współwłaścicielem nieruchomości położonej przy ul. (...) w K., dla której Sąd Rejonowy w Krasnymstawie prowadzi księgę wieczystą nr (...), w 5/6 częściach, a H. K. w 1/6 części, pomimo, iż zeznania stron jak i treść księgi wieczystej stanowią jednoznacznie, iż udział we współwłasności tej nieruchomości H. K. wynosi 5/6 części, a M. K. 1/6 części.

Wskazując na powyższe zarzuty, uczestniczka wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia wstępnego poprzez ustalenie, iż w skład majątku wspólnego J. K. i L. K. wchodzi prawo własności nieruchomości położonej w K., stanowiącej działkę nr (...), o powierzchni 0,2153 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia wstępnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Chełmie wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez wnioskodawcę M. K. podlegała odrzuceniu.

Zgodnie z treścią apelacji wnioskodawca zaskarżył postanowienie Sądu pierwszej instancji w zakresie, w jakim w orzeczeniu tym nie uwzględniono, iż w skład schedy spadkowej po L. K. wchodzi darowizna udziału w wysokości

1200/1446 we współwłasności nieruchomości w postaci działki nr (...) o powierzchni 1446 m⁽²⁾, położonej w K. przy ul. (...), dokonana na rzecz uczestniczki H. K. aktem notarialnym z dnia 3 lutego 1965 r. rep. A nr (...) oraz darowizna pieniężna, która według wnioskodawcy posłużyła uczestniczce na sfinansowanie nabycia własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w K.. Bezspornym jest przy tym, że sentencja zaskarżonego postanowienia w ogóle nie zawiera rozstrzygnięcia w powyższym przedmiocie, a Sąd pierwszej instancji odniósł się do zagadnienia darowizn wyłącznie w uzasadnieniu postanowienia. W tej sytuacji należy uznać, że apelacja dotyczy orzeczenia nieistniejącego.

Wprawdzie odmawiając postanowieniem z dnia 25 czerwca 2013 roku uzupełnienia postanowienia wstępnego Sąd Rejonowy w Chełmie wskazał, że zawarcie rozstrzygnięcia w treści sentencji postanowienia jest zbędne, a Sąd orzekł w tym przedmiocie dając temu wyraz w uzasadnieniu orzeczenia, ale Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę stanowiska tego nie podziela.

Należy podkreślić, że istotą postulowanego przez wnioskodawcę orzeczenia było rozstrzygnięcie co do tego czy darowizny wskazywane przez wnioskodawcę jako dokonane przez L. i J. małżonków K. na rzecz H. K., są darowiznami podlegającymi zaliczeniu na schedę spadkową uczestniczki stosownie do art. 1039 i następnych k.c. Zaliczenie darowizny na schedę spadkową jest operacją czysto rachunkową, wpływa jedynie na sposób podziału masy spadkowej pomiędzy współspadkobierców, ma więc znaczenie jedynie przy ustalaniu, jakie rzeczy i prawa przypadną poszczególnym spadkobiercom. Nie ma natomiast wpływu na inne okoliczności związane z dziedziczeniem ani też na samą umowę darowizny. Przede wszystkim zaś zaliczenie darowizn na schedę spadkową nie stanowi zaliczenia przedmiotów darowizn w skład masy spadkowej podlegającej podziałowi, która obejmuje wyłącznie składniki wchodzące w skład spadku po danym spadkodawcy.

W konsekwencji orzeczenie w postanowieniu wstępnym co do tego czy darowizny będą podlegały zaliczeniu na schedę spadkową jest zagadnieniem całkowicie odrębnym od ustalenia w takim postanowieniu składu masy spadkowej. Dlatego też w przypadku braku orzeczenia w kwestii darowizn w postanowieniu wstępnym nie można uznać, że rozstrzygnięcie w tym przedmiocie niejako wynika z zawartego w postanowieniu wstępnym orzeczenia ustalającego składniki spadku. Zagadnienia te nie są pozostają bowiem ze sobą w związku. Z tych samych przyczyn nie jest adekwatne do omawianej sytuacji stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 września 1969 roku, III CZP 70/69 (OSNC 1970/6/96), zgodnie z którym jeżeli w orzeczeniu o podziale majątku wspólnego po ustaniu wspólności ustawowej między małżonkami sąd nie objął sentencją tego orzeczenia wszystkich składników majątku wskazanych we wniosku, to wnioskodawcy nie przysługuje żądanie uzupełnienia orzeczenia, a tylko rewizja, jak również stanowisko wyrażone w uchwale 28 kwietnia 2010 roku, III CZP 9/10 (LEX nr 575796), w której wskazano, iż od postanowienia wstępnego, w którym nie rozstrzygnięto zgłoszonego w sprawie o dział spadku wniosku o zasiedzenie, uczestnikowi wnoszącemu o oddalenie tego wniosku przysługuje apelacja. Chybione jest również odwołanie się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 1988 roku, III CZP 61/88 (LEX nr 3489), zgodnie z którą w razie nierozstrzygnięcia przez sąd pierwszej instancji - w sentencji postanowienia dokonującego działu spadku - o roszczeniach z tytułu posiadania rzeczy należącej do spadku i pobierania z niej pożytków zainteresowanym uczestnikom postępowania przysługuje rewizja, a nie wniosek o uzupełnienie postanowienia działowego. Wymaga podkreślenia, że wyrażone w przytoczonej uchwale stanowisko dotyczyło postanowienia kończącego postępowanie w sprawie i pozostawało w związku z art. 618 § 3 k.p.c., który uniemożliwia dochodzenie roszczeń wymienionych w § 1 tego artykułu po zapadnięciu prawomocnego postanowienia działowego. Natomiast w przypadku postanowienia wstępnego, w którym nie rozstrzygnięto orzeczeniem, jakie darowizny podlegają zaliczeniu na schedę spadkową, istnieje możliwość wydania orzeczenia w dalszym toku postępowania.

Z wymienionych przyczyn Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżone apelacją orzeczenie nie istnieje.

Bez wpływu na powyższe pozostaje okoliczność, że wnioskodawca wnosił o uzupełnienie postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 22 maja 2013 roku, a Sąd pierwszej instancji postanowieniem z dnia 25 czerwca 2013 roku odmówił uzupełnienia z przyczyn wskazanych wyżej. Postanowienie to nie zostało bowiem zaskarżone zażaleniem.

Wnioskodawca mylnie odwołuje się w tej sytuacji do treści art. 380 k.p.c. znajdującego zastosowanie do postanowień, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia.

Apelacja skierowana przeciwko nieistniejącemu orzeczeniu podlega odrzuceniu na podstawie art. 370 k.p.c. jako niedopuszczalna. W orzecznictwie i w doktrynie jest utrwalony pogląd, że zaskarżone może być tylko orzeczenie istniejące. Nie można wnieść środka odwoławczego od orzeczenia, które nie zostało wydane. Istnienie substratu zaskarżenia jest przesłanką dopuszczalności środka odwoławczego. Wniesienie środka zaskarżenia od orzeczenia nieistniejącego jest „inną przyczyną” jego niedopuszczalności w rozumieniu art. 370 k.p.c., skutkującą odrzuceniem takiego środka (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 czerwca 2006 roku, I ACa 68/06, Lex nr 278457, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 listopada 1991 roku, I ACr 42/90, OSA 1991/3/17 czy postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 17 kwietnia 1998 r., I ACz 252/98, OSA 1999/2/1, nr 5 poz. 80, w którym Sąd ten stwierdził, że „Zaskarżone może być tylko orzeczenie istniejące. Nie można zatem wnieść środka odwoławczego od orzeczenia, które nie zostało - w rozumieniu przepisów prawa procesowego - wydane. Chodzi tu zarówno o brak orzeczenia w ogóle jak i brak w wydanym orzeczeniu rozstrzygnięcia w tym przedmiocie” oraz w piśmiennictwie: Agnieszka Góra -Błaszczkowska, *Apelacja. Zażalenie. Wznowienie postępowania. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia*, Komentarz, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2006, str. 27 -28, 157 -157, B. Bładowski, *Zażalenie w postępowaniu cywilnym*, Wydawnictwo Zakamycze, Kraków 2006, str. 29-31).

W konsekwencji i zgodnie z art. 373 k.p.c. w związku z art. 370 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. apelacja wnioskodawcy, jako niedopuszczalna, podlegała odrzuceniu.

Sąd drugiej instancji nie uwzględnił wniosków wnioskodawcy o dopuszczenie dowodów w postępowaniu odwoławczym. Jeśli chodzi o dowody dotyczące spornej kwestii darowizn, to ich przeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym było zbędne wobec niewydania przez Sąd pierwszej instancji orzeczenia w tym przedmiocie i odrzucenia apelacji wnioskodawcy. Dowody te będą natomiast podlegać rozważeniu przez Sąd pierwszej instancji w toku dalszego postępowania. Jeśli chodzi zaś o dowody na okoliczność składu majątku wspólnego małżonków K. należało uznać, że są one spóźnione i podlegają oddaleniu zgodnie z art. 381 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Mając na względzie czas trwania postępowania nie zasługiwała na podzielenie argumentacja wnioskodawcy o odnalezieniu dowodów z dokumentów w archiwum rodzinnym dopiero po wydaniu zaskarżonego orzeczenia.

Apelacja wniesiona przez uczestniczkę H. K. zasługiwała na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że nie zachodziły podstawy do uwzględnienia wniosku M. K. o dokonanie działu spadku po J. K. (wniosek k. 101 akt sprawy) i w związku z tym ustalenia składu spadku po tym spadkodawcy. W świetle art. 1035 k.c. zastosowanie instytucji działu spadku jest możliwe wyłącznie wtedy, gdy spadek przypada kilku spadkobiercom. Natomiast zgodnie z prawomocnym postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku po J. K. jego jedynym spadkobiercą jest H. K.. W związku z tym Sąd Okręgowy zmieniając zaskarżone postanowienie oddalił wniosek M. K. o dział spadku po J. K.. W konsekwencji, jak również z przyczyn wskazanych przez Sąd Rejonowy, nie miała istotnego znaczenia w sprawie okoliczność czy umowa darowizny dokonana w dniu 23 stycznia 1992 roku przez J. K. na rzecz H. K. była ważna ze względu na stan świadomości i swobody powzięcia decyzji i wyrażenia woli po stronie J. K..

Zaskarżone postanowienie w zakresie składu spadku po L. K. nie zostało również sformułowane prawidłowo. L. K. i J. K. pozostawali bowiem w ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej. W związku z tym do spadku po L. K., której śmierć w dniu 3 października 1985 roku spowodowała ustanie wspólności, mógł należeć tylko udział, który z tej wspólności wynikał. Sąd Rejonowy trafnie stwierdził, że w świetle art. 43 § 1 k.r.o. udziały małżonków K. w majątku wspólnym były równe. Niewątpliwie też J. K. nie mógł skutecznie darować na rzecz H. K. udziałów L. K., poza jednak tą częścią, którą J. K. nabył na skutek dziedziczenia po L. K. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2002 roku, I CKN 237/00, LEX nr 55084).

Sąd Okręgowy nadał także zaskarżonemu postanowieniu prawidłowe brzmienie w zakresie opisu nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), gdyż zgodnie z treścią księgi wieczystej nr (...) nieruchomość ta, o powierzchni 2,1082 ha, obejmuje nie jedną działkę nr (...), ale również działki nr (...).

Jeśli chodzi o ocenę przynależności poszczególnych składników do majątku wspólnego L. K. i J. K., którzy pozostawali we wspólności majątkowej małżeńskiej w okresie od 30 września 1933 roku do 3 października 1985 roku wskazać należy, że w tym okresie w miejsce przepisów Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego, który nie znał ustawowego ustroju wspólności majątkowej, weszły kolejno w życie: z dniem 1 października 1946 roku – dekret z dnia 29 maja 1946 roku Prawo małżeńskie majątkowe (Dz. U. nr 31, poz. 196.), z dniem 1 października 1950 roku – ustawa z dnia 27 czerwca 1950 roku Kodeks rodzinny (Dz. U. nr 34, poz. 308, i z 1953 r. Dz. U. nr 53, poz. 124) oraz z dniem 1 stycznia 1965 roku – ustawa z dnia 25 lutego 1964 roku Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. nr 9, poz. 59 ze zm.).

Prawo majątkowe małżeńskie wprowadziło ustrój ustawowy podziału dorobku. W czasie trwania ustroju w majątku każdego z małżonków istniały dwie masy, majątek osobisty i majątek dorobkowy. Natomiast skutki wspólności następowały dopiero z chwilą ustania ustroju. Majątki dorobkowe obojga małżonków tworzyły po odliczeniu obciążeń wspólną masę, która podlegała po połowie podziałowi między małżonkami lub jednym z nich i spadkobiercami drugiego. Przepisy powyższe odnosiły się wprawdzie do małżeństw zawartych przed wejściem w życie dekretu, jednakże wskutek przewidzianych w przepisach wprowadzających ograniczeń w skład majątku dorobkowych małżonków wchodziły tylko przedmioty nabyte po 30 września 1947 roku, natomiast nabyte wcześniej należały do odrębnych majątków każdego z małżonków.

Odmienne uregulowały tę kwestię przepisy wprowadzające kodeks rodzinny z 1950 roku. Na mocy art. X przepisów wprowadzających kodeks rodzinny ustrojem ustawowym stała się wspólność ustawowa, zaś zgodnie z art. XVIII tych przepisów, jeżeli w dniu wejścia w życie kodeksu rodzinnego małżonkowie podlegali ustrojowi ustawowemu, przewidzianemu w prawie małżeńskim majątkowym, przepisy kodeksu o wspólności ustawowej należało stosować do istniejącego jeszcze majątku dorobkowego małżonków bez względu na czas jego nabycia („System prawa rodzinnego i opiekuńczego” Praca zbiorowa pod redakcją Józefa St. Piątowskiego, Polska Akademia Nauk Instytut Państwa i Prawa, część 1, 1985 r., str. 315 i następane). Wobec powstałych w judykaturze wątpliwości na tle interpretacji ostatnio cytowanego przepisu Sąd Najwyższy w dniu 27 czerwca 1955 roku podjął uchwałę Całej Izby Cywilnej (I Co 25/55), w której stwierdził, iż z mocy art. XVIII przepisów wprowadzających kodeks rodzinny przepisy kodeksu rodzinnego o wspólności ustawowej stosuje się do istniejącego w chwili wejścia w życie tego kodeksu majątku dorobkowego powstałego kiedykolwiek po zawarciu związku małżeńskiego (OSN 1955, poz. 67). Zgodnie z art. 21 § 1 kodeksu rodzinnego z 1950 roku przedmioty majątkowe, nabyte przez któregokolwiek z małżonków w czasie trwania małżeństwa i stanowiące jego dorobek, są wspólnym majątkiem obojga małżonków (wspólność ustawowa). W myśl zaś § 2 tego artykułu nie są objęte wspólnością ustawową przedmioty nabyte przez spadek, zapis lub darowiznę, przedmioty osobistego użytku oraz przedmioty potrzebne do wykonywania zawodu.

Przepisy wprowadzające kodeks rodzinny i opiekuńczy wprowadziły zmodyfikowany ustrój wspólności ustawowej dla małżeństw, które istniały w dniu wejścia kodeksu w życie, to jest w dniu 1 stycznia 1965 roku, a nadto na podstawie art. VIII przepisów wprowadzających ustrojowi temu nadano moc wsteczną. Zgodnie bowiem z treścią powyższego przepisu, jeżeli w chwili wejścia w życie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego małżonkowie podlegali ustrojowi wspólności ustawowej, przewidzianemu w kodeksie rodzinnym, istniejące składniki majątku małżonków zalicza się od tej chwili do majątku wspólnego albo majątku odrębnego stosownie do przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Ponieważ L. i J. małżonkowie K. nie zawierali umowy majątkowej małżeńskiej, przynależność do majątku wspólnego albo majątku odrębnego nieruchomości nabytych przez J. K. w czasie trwania małżeństwa podlegała ocenie na podstawie przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, w brzmieniu obowiązującym w dacie ustania wspólności, to jest w dniu 3 października 1985 roku. Zatem w sprawie znajdowały zastosowanie przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w brzmieniu obowiązującym przed dniem 20 stycznia 2005 roku, kiedy weszła w życie ustawa z dnia 17

czerwca 2004 roku o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1691) (art. 5 ust. 5 pkt 3 ustawy zmieniającej).

Zgodnie z art. 31 z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa obejmująca ich dorobek (wspólność ustawowa). Przedmioty majątkowe nie objęte wspólnością stanowią majątek odrębny każdego z małżonków. Art. 32 § 1 k.r.o. stanowi zaś, że dorobkiem małżonków są przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich. W myśl § 2 tego artykułu w szczególności stanowią dorobek małżonków pobrane wynagrodzenie za pracę oraz za inne usługi świadczone osobiście przez któregokolwiek z małżonków oraz dochody z majątku wspólnego, jak również z odrębnego majątku każdego z małżonków. Natomiast w myśl art. 33 k.r.o. odrębny majątek każdego z małżonków stanowią:

- 1) przedmioty majątkowe nabyte przed powstaniem wspólności ustawowej;
- 2) przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił;
- 3) przedmioty majątkowe nabyte ze środków uzyskanych w zamian za przedmioty wymienione w dwóch punktach poprzedzających;
- 4) przedmioty majątkowe służące wyłącznie do zaspokajania osobistych potrzeb jednego z małżonków;
- 5) przedmioty majątkowe służące do wykonywania zawodu, jeżeli zostały nabyte ze środków należących do odrębnego majątku małżonka wykonywającego ten zawód; nie dotyczy to jednak przedmiotów służących do prowadzenia gospodarstwa rolnego lub przedsiębiorstwa;
- 6) prawa niezbywalne;
- 7) przedmioty uzyskane z tytułu odszkodowania za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia albo z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; nie dotyczy to jednak renty należnej poszkodowanemu małżonkowi z powodu całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej albo z powodu zwiększenia się jego potrzeb lub zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość;
- 8) wierzytelności o wynagrodzenie za pracę lub za inne usługi świadczone osobiście przez jednego z małżonków;
- 9) przedmioty majątkowe uzyskane z tytułu nagrody za osobiste osiągnięcia jednego z małżonków;
- 10) prawa autorskie twórcy, prawa twórcy wynalazku, wzoru lub projektu racjonalizatorskiego.

Przepis art. 32 § 1 k.r.o. ustanawia zasadę poddania wspólności ustawowej ogółu przedmiotów należących do małżonków. Przy istnieniu tej zasady możliwe jest konstruowanie domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.), według którego określone przedmioty nabyte w transakcji dokonanej przez jedno z małżonków, zostały nabyte z majątku dorobkowego, na rzecz ustawowej wspólności majątkowej. Nabycie określonej rzeczy z majątku odrębnego małżonka musi natomiast wynikać wyraźnie, nie tylko z oświadczenia współmałżonka ale i to przede wszystkim z całokształtu okoliczności istotnych prawnie z punktu widzenia przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Akt notarialny zaświadcza o dokonaniu czynności prawnej (oświadczenia woli) i w tej mierze korzysta z domniemania prawdziwości oraz domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone. Z domniemania zgodności z prawdą nie korzystają natomiast inne, zawarte w akcie notarialnym stwierdzenia, np. oświadczenia wiedzy. Będące oświadczeniem wiedzy, oświadczenie jednego z małżonków o przynależności nabywanego prawa do jego majątku odrębnego, nie uzyskuje mocy dowodowej należnej dokumentom urzędowym przez fakt złożenia go przed notariuszem i zamieszczenia w akcie notarialnym, a co za tym idzie nie może być uznane za wystarczające dla stwierdzenia, że objęte czynnością prawo majątkowe weszło do tego majątku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2003 r., IV CK 283/02, LEX nr 602280).

W świetle powyższego niezasadny jest zarzut sformułowany w punkcie 1 apelacji uczestniczki. Przed wszystkim wskazać należy, że wbrew zarzutowi w treści aktów notarialnych z dnia 11 grudnia 1947 roku oraz z dnia 29 lipca 1958 roku brak oświadczeń J. K. o nabyciu nieruchomości do majątku odrębnego. W treści aktu notarialnego z dnia 11 grudnia 1947 roku brak także jakiegokolwiek oświadczenia o nabyciu przez J. K. nieruchomości za środki, które należałyby do majątku odrębnego.

Ponadto z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia jednoznacznie wynika, że Sąd pierwszej instancji nie pominął okoliczności, iż w akcie notarialnym z dnia 29 lipca 1958 roku zawarte zostało oświadczenie J. K. o nabyciu udziału we współwłasności nieruchomości „za pieniądze uzyskane ze spłaty spadkowej nieruchomości po jego ojcu J.”. Sąd Rejonowy trafnie jednak nie poprzestał na treści przytoczonego oświadczenia, ale ocenił przynależność nabytych w opisany sposób składników biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy. Ocena ta pozostaje w logicznym związku z treścią przeprowadzonych w sprawie dowodów, w związku z czym zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługują na podzielenie.

Niezasadny jest zarzut kwestionujący obdarzenie przez Sąd Rejonowy walorem wiarygodności zeznań świadków J. W. i A. C.. Istotnie, świadek A. C. z uwagi na wiek (w 2011 roku miał 61 lat k. 287 akt) nie mógł powziąć wiedzy o stosunkach majątkowych w małżeństwie J. i L. K. bezpośrednio w okresie, w którym zawarte zostały wymienione wyżej umowy kupna nieruchomości. Jednakże z uwagi na bliskie stosunki rodzinne (świadek jest ciotecznym bratem wnioskodawcy i uczestniczki oraz chrzestnym synem J. K.) niewątpliwie mógł w późniejszym okresie powziąć taką wiedzę. Apelująca pomija ponadto, że zeznania A. C. pozostają w zgodzie z zeznaniami świadka J. W., która w dacie przesłuchania w 2011 roku miała 88 lat, a zatem w okresie nabywania nieruchomości przez J. K. była osobą dorosłą, a przy tym również blisko spokrewnioną z rodziną J. i L. K.. J. W. jest bowiem stryjeczną siostrą wnioskodawcy i uczestniczki. W tych okolicznościach zeznania świadka zasługują na obdarzenie ich walorem wiarygodności, tym bardziej, że pozostają także w logicznym związku z treścią zeznań wnioskodawcy M. K.. Jeśli chodzi zaś o pochodzenie J. K. z niezamożnej rodziny oraz utrzymywanie się rodziny ze środków uzyskiwanych z tytułu pracy zawodowej J. K., na takie okoliczności wskazywała również H. K. (k. 470). Ponadto trafnie Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że ze złożonych do akt dokumentów wynika, iż jeszcze na przełomie lat 60-tych i 70-tych XX wieku J. K. uprawiał gospodarstwo rolne w O.. J. K. opłacał także należności publiczne z tego tytułu w 1968 roku, a więc wykonywał czynności o charakterze właścicielskim. Logicznym i zgodnym z zasadami doświadczenia życiowego jest więc argument Sądu Rejonowego, że J. K. nie mógł wcześniej sprzedać tego gospodarstwa. W opisanych okolicznościach nie zachodzą też podstawy do przyjęcia, że J. K. otrzymał wcześniej spłatę z gospodarstwa, jak to zostało oświadczone w treści aktu notarialnego.

Wbrew zarzutom zawartym w punktach 2 i 3 apelacji powyższej oceny nie podważają zeznania uczestniczki, którym Sąd Rejonowy zasadnie odmówił wiarygodności w zakresie twierdzeń o zakupie nieruchomości przez J. K. ze środków pochodzących z jego majątku odrębnego. Twierdzenia H. K. w tym zakresie cechuje brak spójności i konsekwencji. Uczestniczka z jednej strony wskazała, że środki na zakup działek pochodziły ze spadku J. K. po jego rodzicach, ale jednocześnie podała, że środki te pochodziły ze sprzedaży gospodarstwa w O., a więc także odmiennie, niż to zostało opisane w akcie notarialnym. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, uczestniczka nie podała, kiedy, komu i za jaką kwotę gospodarstwo w O. zostało sprzedane. Uczestniczka stwierdziła również, że nie wie „czy gospodarstwo zostało sprzedane i za ile” (k. 471). Przy tym H. K. jednocześnie twierdziła, że jej ojciec dostawał pieniądze z tytułu dzierżawy tego gospodarstwa przed jego sprzedażą i te pieniądze zbierał, aby później kupić nieruchomość (k. 470v. i k. 589-589v. i 590). W związku z ostatnio przytoczonym stwierdzeniem wskazać zaś należy, że zgodnie z art. 32 § 2 k.r.o. dochody z odrębnego majątku każdego z małżonków stanowią dorobek małżonków.

Ponadto uczestniczka zeznała, że pieniądze na zakup nieruchomości przy ul. (...) pochodziły tak z gospodarstwa, jak i z zarobków J. K.. Tym samym uczestniczka częściowo przyznała konsekwentne twierdzenia wnioskodawcy, a także świadków, iż środki na zakup nieruchomości pochodziły z wynagrodzenia uzyskiwanego przez J. K. z tytułu pracy zawodowej, a więc zgodnie z art. 32 § 2 k.r.o. należących do majątku wspólnego. Twierdzenia o takim pochodzeniu środków są również zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, skoro, jak wynika z dowodów osobowych oraz złożonych dokumentów, J. K. był osobą wykształconą i już przed 1947 rokiem wykonywał zawód sędziego, a od

września 1947 roku pełnił równolegle obowiązki notariusza w K. (życiorys J. K. k. 49 oraz ankieta personalna k. 64). Był również Prezesem Sądu Grodzkiego w K. (ankieta personalna k. 64). Wskazane okoliczności świadczą zaś o tym, że J. K. otrzymywał stałą pensję, która zawsze wykraczała poza przeciętne zarobki. Następnie zaś wykonywał dobrze płatne zawody adwokata i radcy prawnego.

W konsekwencji niezasadny jest również zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego sformułowany w punkcie 4 apelacji. Podkreślenia przy tym wymaga, że zgodnie z art. 33 k.r.o. w brzmieniu znajdującym zastosowanie w niniejszej sprawie, zasada surogacji została wyrażona w punkcie 3 tego artykułu. Nie znajduje natomiast zastosowania w sprawie powołany przez skarżącą art. 33 pkt 10 k.r.o. w obecnie obowiązującym brzmieniu. Surogacja oznacza zastąpienie jednego składnika innym, który wchodzi w miejsce zastępowanego. Celem surogacji jest w przypadku majątku odrębnego małżonka zachowanie wartości tego majątku mimo zmiany jego poszczególnych składników. Z art. 33 pkt 3 k.r.o. w brzmieniu znajdującym zastosowanie w sprawie wynika, że surogacja dotyczy jedynie przedmiotów wymienionych w punktach 1 i 2 tego artykułu. W sprawie nie zostało jednak wykazane, że nieruchomości zostały nabyte przez J. K. ze środków należących do jego majątku odrębnego, a wymienionych w punktach 1 i 2 art. 33 k.r.o. Przeciwnie zaś, całokształt zgromadzonych w sprawie dowodów wskazuje, że nabycie nastąpiło ze środków pochodzących z majątku wspólnego. Instytucja surogacji nie znajduje więc zastosowania w sprawie i zaskarżone postanowienie nie narusza art. 33 pkt 3 k.r.o. w związku z art. VIII Przepisów wprowadzających kodeks rodzinny i opiekuńczy.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. w odniesieniu do ustalenia przynależności pianina do majątku wspólnego. Ocena dokonana w tym zakresie przez Sąd Rejonowy zasługuje w pełni na podzielenie. Słusznie Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że uczestniczka w chwili nabycia instrumentu miała kilka lat. Pianino jest zaś instrumentem stosunkowo drogim. W tej sytuacji sama okoliczność, że pianino miało służyć nauce uczestniczki nie jest wystarczająca do uznania, iż instrument stanowił własność H. K., a nie jej rodziców, którzy pianino zakupili. Uczestniczka nie przedstawiła natomiast innych dowodów dla poparcia swojego stanowiska.

Sąd Okręgowy nie podziela zarzutu naruszenia przepisów art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wskutek oddalenia wniosku dowodowego zgłoszonego przez uczestniczkę w piśmie z dnia 26 listopada 2012 roku. Wniosek nie był bowiem sformułowany w sposób, który pozwalałby na przyjęcie, że dotyczy okoliczności istotnej dla rozstrzygnięcia. Ubocznie zauważyć należy, że wiedza notariusza o sytuacji rodzinnej i osobistej J. K. nie ma żadnego znaczenia dla skutków czynności prawnej przez notariusza dokumentowanej.

Zasadny jest natomiast zarzut z punktu VII apelacji. Jednakże uznać należy, że Sąd Rejonowy na skutek oczywistej omyłki podał w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, iż w księdze wieczystej nr (...) M. K. jest wpisany jako współwłaściciel nieruchomości położonej przy ul. (...) w K. w 5/6 części, a H. K. w 1/6 części. Z treści odpisu z tej księgi wynika bowiem jednoznacznie, że H. K. jest wpisana jako współwłaściciel w 5/6 części, a M. K. jako współwłaściciel w 1/6 części. Wskazana pomyłka nie miała też jakiegokolwiek wpływu na treść zaskarżonego postanowienia.

Przy uwzględnieniu, że omówione ustalenie miało charakter wyłącznie omyłkowy, ustalenia Sądu pierwszej instancji w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia zawartego w treści zaskarżonego postanowienia zasługiwały w całości na podzielenie przez Sąd Okręgowy.

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych przepisów oraz art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w postanowieniu.